

Październikowa niespodzianka i carteryzacja Obamy

25 września 2012

W ciągu ostatnich kilku dni miały miejsce demonstracje przy ambasadach USA i w ponad 20 miastach na całym świecie, by protestować przeciwko prymitywnemu kalifornijskiemu filmowi pierwotnie zatytułowanemu „Desert warrior”, a następnie „Niewinności muzułmanów”.

W ataku mającym na celu pokrycie się z protestami, Libijski oddział śmierci zamordował ambasadora USA w Libii i trzech jego współpracowników. Amerykański Departament Stanu powołał działające 24 godziny na dobę, centrum zarządzania kryzysowego w celu monitorowania rozwoju sytuacji.

Wspomniany film został oczywiście zaprojektowany jako prowokacja i nic więcej. Ale czy ten film, jak twierdzą amerykańskie media, był dziełem odizolowanej osoby, rezydenta Kalifornii i Amerykanina egipskiego pochodzenia Nakoula Bassely Nakoula. aka Abanob Bassely aka obywatel Izraela Sam Bacile, byłego skazańca z problemami narkotykowymi, i kilku aktorów których wynajął? Przekonujące dowody sugerują, że nie jest to przypadek.

Zamiast tego mamy do czynienia z ambitną operacją międzynarodowego wywiadu mającą na celu stworzenie październikowej niespodzianki (kilka tygodni wcześniej) by zaszokować świat i amerykańską opinię publiczną dla celów dyskredytacji i „Carteryzacji” obecnego lokatora Białego Domu, i obsadzenie na jego miejsce przyjaciela Netanjahu Mitta Romneya. Ponieważ amerykańska opinia publiczna identyfikuje Obamę jako patrona kolorowych rewolucji i wojskowych interwencji „Arabskiej Wiosny”, możemy się spodziewać ataków na amerykańskich dyplomatów, zabójstw i ewentualnie wzięcia zakładników dla osłabienia szans na jego reelekcję. Jeśli

Romney przeważy to kontrola nad polityką zagraniczną USA przejdzie do grupy podlegaczy wojennych, neokonserwatystów którzy kontrolują Romneya w sprawach międzynarodowych. Obecny kryzys jest znakiem, że neokonserwatyści i ich przyjaciele próbują powrócić do władzy.

Sieć tej operacji wydaje się zawierać mormońską mafię wewnątrz CIA, obejmującą najwyższych urzędników w całej społeczności wywiadowczej USA, którzy są członkami sekty Romneya [Romney jest Mormonem]. Grupa ta może być również określana jako frakcja Brenta Scowcrofta. Scowcroft, prawa ręka Henryego Kissingera, wykorzystał swoją mocną biurokratyczną pozycję, budowaną przez dziesięciolecia, aby pomóc w promocji wielu z jego współwyznawców. Grupa ta chce Romneya w Białym Domu, ponieważ Romney i przejście szefa jego zespołu Mikea Leavitta, także Mormona, wyraźnie rozpocznie politykę faworyzowania mormonów na najwyższych stanowiskach.

14 września, Google odrzuciło apel Białego Domu usunięcia kontrowersyjnego filmu na całym świecie. Jak zauważył magazyn Wired w dniu 11 maja 2012 roku, „były szef Agencji Bezpieczeństwa Narodowego Mike McConnell powiedział Washington Post, że współpraca pomiędzy NSA i prywatnymi firmami, takimi jak Google, była „nieunikniona „, co było szeroko relacjonowane od stycznia 2010 roku. Tak więc odmowa współpracy Google z Obamą mówi nam wiele o poglądach NSA, oraz zaświadcza wiele o kandydacie na prezydenta i wspierającej go społeczności wywiadowczej.

Likud i Netanjahu. W minionym tygodniu Partia Netanjahu-Likud, i reakcyjny premier Izraela rażąco i skandalicznie, interweniowali w amerykańskim roku wyborczym jako próba zabezpieczenia wygranej Mitta Romneya w wyborach. Netanjahu współpracował z Romneyem odkąd pracowali razem w Boston Consulting Group w 1976 roku.

Jakiś tydzień temu, sekretarz stanu USA Hillary Clinton ogłosiła, że Stany Zjednoczone nie posiadają „czerwonej linii”

w sprawie irańskiego programu jądrowego. Netanjahu odpowiedział gniewnym wybuchem, bredząc, że ci, którzy nie mają czerwonej linii nie mają „moralnego prawa”, aby dać Izraelowi czerwone światło, jeśli chodzi o rozpoczęcie katastrofalnej, agresywnej wojny przeciwko Iranowi. To zostało zinterpretowane w Waszyngtonie jako wezwanie do głosowania na Romneya. Aby podkreślić ten komunikat, wicemarszałek izraelskiego Knesetu pojawił się na MSNBC Cable News żądając natychmiastowej wojny USA z Iranem. Republikańscy kandydaci korzystają z tego materiału w swojej kampanii.

Niektórzy obserwatorzy zwracają uwagę, że podczas gdy Netanjahu żąda by USA określiło niektóre z przyszłych zestawów okoliczności, w których wojna musi się rozpocząć, rząd Izraela nigdy nie określił żadnych, własnych czerwonych linii, co oznacza, że Bibi chce aby Waszyngton był bardziej izraelski niż Izraelczycy. Te bezczelne działania Netanjahu wywołały falę amerykańskiej niechęci i wrogości, nawet w kręgach, które są zwykle przygotowane, aby stanąć za Izraelczykami.

Niektórzy spekulowali również, że skoro Romney wykazał wielokrotnie, że nie ma wiedzy co do spraw międzynarodowych, w związku z tym Netanjahu uważa, że będzie w stanie dyktować polityką zagraniczną USA przez jego przyjaźni z Romneyem. Podczas debat prezydenckich Republikanów, Romney obiecał uzyskać zgodę Netanjahu dla każdego działania USA na Bliskim Wschodzie.

Amerykańscy neokonserwatyści, pro-izraelscy neokonserwatyści ery Busha i Cheney'a przyłączyli się do Romneya jako głównej nadziei na powrót do władzy. Grupa ta obejmuje Johna Boltona (prawdopodobnie sekretarza stanu jeśli Romney wygra), Eliota Cohena, Roberta Kagana, Roberta Josepha i Dana Senora (który teraz doradza kandydatowi na wiceprezydenta Paulowi Ryanowi, co do polityki zagranicznej).

Księżę Bandar bin Sultan, i rodzina królewska z Arabii Saudyjskiej prawdopodobnie wolą Romneya do Obamy. Ponieważ

Arabska rodzina królewska płaci za większość szwadronów śmierci obecnie działających na Bliskim Wschodzie, w tym Libii i Syrii, ich wsparcie będzie cenne w organizowaniu działań, takich jak atak na amerykański konsulat w Benghazi, Libia, w którym został zabity ambasador J. Christopher Stevens.

Francuski imperialistyczny ideolog Bernard-Henri Lévy BHL, który usilnie doradzał prezydentowi Sarkozy'emu, aby ten rozpoczął bombardowanie Libii, chwalił Stevensa jako „tajnego twórcę [libijskiego] wyzwolenia”.

BHL mówi, że Stevens towarzyszył Hillary Clinton na spotkaniu z szefem libijskich rebeliantów Mahmudem Jebrilem dnia 14 marca 2011 roku, a już później pomógł przekonać Hillary by zadzwonić do Obamy z rekomendacją nakazania rozpoczęcia natychmiastowego bombardowania. (Le Monde, Sept 12) Zważywszy na arabskie i francuskie umiejętności językowe Stevens, był wtedy dobrze przygotowany by służyć jako kontakt z pro-alkaidowskimi grupami bojowymi w ekstremistycznym regionie Benghazi-Derna-Tobruk, który zrobił wiele dla zwalczania Kadafigo. Wiele z tych grup zbrojnych zostało przetransportowanych przez NATO do Syrii by walczyły przeciwko prezydentowi Assadowi, co podnosi kwestię roli ambasadora Stevensa w tych operacjach. Mniej jasne jest, dlaczego w tym czasie został zabity. Może był świadkiem, którego zeznania mogłyby później okazać się kompromitujące.

We wtorek wieczorem, Stevens opuścił amerykański budynek konsulatu i schronił się w tajnym domu w okolicy. W jakiś sposób dobrze wyszkoleni napastnicy wiedzieli o istnieniu tego bezpiecznego domu gdzie skierowali ogień. Skąd wiedzieli, gdzie ukrywał się ambasador Stevens? Musielibyśmy zapytać CIA i Saudyjczyków.

Nakoula/Bacile odbył karę prawie dwóch lat więzienia po wyroku za kradzież tożsamości i oszustwa bankowe z udziałem kart kredytowych. Obecnie jest na zwolnieniu warunkowym, gdzie jednym z warunków jest to, że nie może on użyć komputera.

Jeśli władze będą w stanie udowodnić, że umieścił kontrowersyjny film wideo, mogą natychmiast odwołać jego zwolnienie warunkowe i wysłać go z powrotem do więzienia na cztery lata. Nakoula / Bacile wygląda na podstawioną ofiarę – na specjalnego informatora narkotykowego (Peliske i Daly, Daily Beast, Sept 14).

Co do filmu, wydaje się być dziełem znanej sieci islamofobicznej, podobno zainspirowanej przez wywiad amerykański. Według Los Angeles Times, zezwolenie na produkcję filmu pierwotnie o nazwie „Desert Warrior” zostało przedłożone przez organizację „chrześcijańską nonprofit” nazywającą siebie “Media dla Chrystusa Duarte” w Kalifornii. Blogger Panglozz z gazety The Daily Kos podaje, że “Media dla Chrystusa Duarte” jest własnością Josepha Nasrallah Abdelmasih, urodzonego w egipcie, koptyjskiego działacza chrześcijańskiego i anty-muzułmańskiego podżegacza. Nasrallah silnie działał w kampanii mającej miejsce w lecie 2010 przeciwko budowie meczetu i centrum islamskiej gminy niedaleko od terenu dawnego World Trade Center na dolnym Manhattanie. Nasrallah był mówcą na wiecu w Ground Zero w dniu 11 września 2010 r., w proteście przeciwko budowie meczetu. Ten wiec został zorganizowany przez, posiadającą dobre koneksje, islamofobiczną organizację zwaną Stop Islamizacji Ameryki (SIOA).

Głównym rzecznikiem i organizatorem SIOA jest Pamela Geller, znany profesjonalny islamofob i prowadząca blog Atlas Shrugs blog. Geller, pomimo jej jadu, ma szeroki dostęp do mediów głównego nurtu. Wspomniany wiec SIOA był komentowany poprzez łącze wideo przez ambasadora Johna Boltona, wysokiego rangą neokonserwatystę, będącego bliskim doradcą Romneya, który jest szeroko reklamowany jako ewentualny sekretarz stanu w przyszłym reżimie Romneya. Kolejnym prelegentem na tym wiecu były ksenofobiczny polityk z Holandii Geert Wilders, który również chciał zablokować budowę meczetu. Partia Wildersa, w wyborach na początku tego tygodnia w Holandii, poniosła

ciężkie straty.

W ubiegłym tygodniu Bolton wziął na siebie wiodącą rolę próbując skierować zabójstwo Stevensa przeciwko Obamie. Bolton powiedział w Waszyngtońskiej rozgłośni radiowej: „Mówiłem od trzech i pół roku, że Prezydent nie dba o bezpieczeństwo państwa. On nie uważa, że świat jest strasznie niebezpieczny. Myślę, że słaba reakcja, niezdolność do zademonstrowania amerykańskiej potęgi i rozwiązania sprawy, pomoże w ekspansji tego typu działań w całym regionie.” Bolton ostrzegł, że nowy kryzys zakładników byłby powtórką “zniszczenia Jimmy’ego Cartera”, tym razem w odniesieniu do Obamy.

Autor: dr Webster G. Tarpley

Źródło oryginalne: Presstv.ir

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl